

Buczer, Dość (ft. Zeus, VNM, Verte, Bezczel)

Swag skurw*
Co jest definicją swag-u?
Bo swag to nie ... i kilku kolegów
Od piaru bez żalu odbulam to towarzystwo
Jestem przyszłością rapu
No wiec zainwestuj w przyszłość
Tadeusz zawsze na propsie
Nie ma loku
Nie musze chyba tłumaczyć, że wóda
A nie ojciec dyrektor
Nie czas na detoks
Każdy dzień topi życiem
Ja już dekadę temu podjąłem rękawicę
I walczę, zadaję ciosy, zawsze trafiam w cel
NIE cel pał,
Ale najpierw pał, a potem cel
Skumaj bajerę
To second chance dla nich
Bo oni przy moim
To jak second hand przy Armanim
Wjeżdżam po papier
Robię tutaj gnój, łapiesz?
Jestem kozakiem w rapie
Jak Ruciński na stand-upie, łapiesz?
Dolce, euro - pieniądze niech lecą
Może być nawet pierd, kolumbijskie peso

Prawda jest tylko jedna
One: jak wujek KRS
Nasza firma to nie fundacja
Gdzie tu widzisz nr KRS?
Jak wkładasz w to całe swoje serce
I wiesz że jesteś kotem, brat, węgiel bierz
Chyba, że w domu masz tego kota, który spełnia życzenia
Rap..
Ja nie
Kto lubi krzyczeć s.o.s.?
Każdy lubi gdy sos oznacza s.o.s.
Co?
I tylko ogłupi woli, gdy mu zdobi desktop
Możę, skoro może mieć takie morze za oknem
Costa del Sol
Mówię sobie co dzień: go go go go, gadget
Nie pomyślał bym ,że to moje flow może być moją drogą do marzeń
Wziąłem te basy za ? bez ogródek dałem łupa na rozpęd
I za te pracę chce zysk
Może nie ogródek, ani dom na moje owce
Ale co dzień robię wiele
I w końcu osiągnę swoje cele
Chociaż nie jestem więźniem ich
O nie nie!
Moje cele to nie moje cele, bang
Nie zabije siebie dla hajsu
Ale wiedz, że siedzę w tym bajzlu
Nie tylko po to by zbił mi pięć
I powiedział ze nieźle mi idzie na majku